

# Fineasz i Ferb, Rock

To ciepły był rok kiedy spotkałem go  
Koleżka gitarę miał  
I bluesa w cieniu drzew grał  
Majątek cały swój pomieścił by w kieszeniach trzech  
Był szczęśliwy jak nikt choć miała na imię drugie pech  
W ten daje mi znak  
I mówi stary wrzucić na luz  
Jeśli chcesz szczęśliwy być  
To musisz wiedzieć co to blues  
Błagałem ojca żeby kupił mi gitarę lecz nie  
Mówił tato ja chce grać bluesa  
Ale nie zgadzał się  
Kiedy on był w moim wieku  
Bugi-ługi to był czad  
Nie wiedział że synowi co innego w duszy gra  
Muzyka to potęga ojciec śpiewał mi od lat  
To dzięki niemu znał moją matkę  
A ja przyszedłem na świat  
O! Co to? to jest psychodelia  
z tonów przywędrowały solówki  
nie, chodzi mi o te kolorki  
nie mam pojęcia  
hej! Na gitarze grać  
Od zawsze miałem chęć  
A kiedy zaklinam kaczkę  
Poznają setki nowych brzmień  
Do tego Bafi tłusty bit  
Każdy czuje już ten druh  
To właśnie jest fankowy blues  
Co ruszy nawet stado krów  
Teraz dłonie raz i dwa  
Potem obrót tak jak ja  
To super fanki czad  
Na zło w górę unieś swą pięść  
Na zło włosy długie do pięt  
Od basów czasem może rozboleć brzuch  
Wszyscy wezmą cię za świra  
pomyślą że tracisz słuch  
uwierzcie mi że blues wszechobecny jest  
Tylko zakaz mocy trzeba  
dać by dobrze grał krecz  
Bo muzyka może zmienić wszystkich nas na lepsze